

Aleksandra Jaszcak

Rodzina w obliczu nowego domownika – Internetu

Internet jako zjawisko zakorzenił się w naszej kulturze tak szybko, że ani użytkownicy, ani badacze nie nadążają za jego rozwojem. Mimo prowadzonych od lat 90. coraz to nowych badań, wciąż istnieje jeszcze wiele niezbadanych aspektów sieci. Tymczasem ważne jest, aby poznać to medium na tyle, na ile jest to możliwe, ponieważ różni się ono od pozostałych środków przekazu, ingerując jednocześnie w wiele sfer funkcjonowania człowieka. Podczas gdy każde dotychczasowe medium zmieniało jakąś część życia jednostki – sposoby pracy, relacji czy porozumiewania się – sieć zmienia to wszystko naraz, oferując dużo więcej. Hendrykowski (2005) jest zdania, że siłą Internetu nie jest ani liczba użytkowników, ani jego zasięg. Tym, co podtrzymuje funkcjonowanie tego medium jest nieustannie poszerzający się zakres funkcji społecznych, jakie spełnia sieć. Internet wpływa na kształtowanie świadomości zarówno jednostek, jak i społeczeństw, dlatego jego wpływ będzie widoczny również w rodzinie, gdzie powoli zyskuje status kolejnego „domownika”. Co więcej, cyberprzestrzeń zaczyna funkcjonować jako nowe, specyficzne środowisko wychowawcze, istniejące obok klasycznych środowisk, takich jak rodzina czy szkoła. Z tego punktu widzenia, podstawowym problemem staje się kwestia właściwego współgrania tych środowisk.

Trzeba przy tym pamiętać, że ta rewolucyjna technologia – jak każdy nowy wynalazek czy nowe zjawisko cywilizacyjne – obok korzyści niesie ze sobą zagrożenia.

W literaturze przedmiotu można spotkać się ze sprzecznymi opiniami na temat roli Internetu w procesie tworzenia się lub zanikania relacji międzyludzkich (również w rodzinie). W zależności od sposobu, w jaki korzysta się z tego narzędzia, sieć może stać się zarówno przestrzenią rozwoju dla jednostki i jej rodziny, jak również może przyczyniać się do zakłóceń w funkcjonowaniu rodziny.

Możliwości, jakie daje rodzinie Internet

Można wyodrębnić dwie drogi oddziaływań tego medium na środowisko rodzinne. Z jednej strony, sieć jawi się jako przestrzeń rozwoju dla rodziny jako całości. Ma to miejsce wtedy, gdy działania podejmowane w cyberprzestrzeni podtrzymują na różne sposoby spójność systemu rodzinnego. Z drugiej strony, Internet oferuje również wiele możliwości jednostce jako części systemu rodzinnego. Warto jednak pamiętać, że samorealizacja jednostki nie zawsze idzie w parze z dobrem rodziny.

Internet stanowi szansę dla rodziny poprzez możliwość podtrzymywania więzi między jej członkami, umożliwia bowiem kontakt pozbawiony barier czasowych i przestrzennych. Szacuje się, że w ostatnich latach sieć wykorzystywana jest przede wszystkim w celach komunikacji (o czym świadczy m.in. niezwykła popularność komunikatorów głosowych i tekstowych oraz poczty elektronicznej). Już w 1998 roku, po przeprowadzeniu ankiety wśród użytkowników Internetu, 94% badanych przyznało, że sieć umożliwia im utrzymanie kontaktu z rodziną i znajomymi, a 87% zainteresowanych regularnie korzysta w tym celu z Internetu (Śpiewak, 2004).

Konsolidacji rodziny sprzyja również taka forma obecności w sieci, jak strony www. Obecnie każdy może mieć prywatną stronę internetową, pełniącą funkcję wizytówki – niezbędnego elementu wyposażenia współczesnego człowieka. Coraz częściej strony takie zakładają całe rodziny. Prezentowane są na nich koligacje rodzinne (często w formie rozbudowanych drzew genealogicznych), galerie zdjęć, opowieści z życia rodziny, a także zaproszenie do kontaktu dla odwiedzających tę stronę.

Okazuje się, że w wielu rodzinach pojawienie się komputera zbliżyło do siebie dzieci i rodziców. Razem uczą się obsługi komputera, korzystają z dostępnych tam informacji, porozumiewają się przy pomocy komunikatorów czy wspólnie grają. Bub (2005) przytacza wypowiedzi rodziców, grających wraz ze swoimi dziećmi w gry typu MMORPG (*Massively Multiplayer Online Role-Playing Gaming*), którzy twierdzą, że dzieci nabywają w ten sposób umiejętności współpracy, dowodzenia i skutecznego komunikowania się, a ponadto eksperymentują (w pozytywnym znaczeniu) z tożsamością i podejmowaniem nowych ról społecznych. Niektóre gry sprzyjają nawet zgłębianiu zasad ekonomii, wymagając od użytkowników wykorzystania wiedzy na temat handlu (np. w Domu Aukcyjnym gry *World of Warcraft*). Dla rodzin, których członkowie przebywają daleko od siebie, zaletą takiego wspólnego grania jest możliwość przebywania ze sobą w sposób bardziej interaktywny niż np. podczas rozmowy przez telefon. Wspólne przeżywanie przygód (nawet jeśli odbywa się w przestrzeni wirtualnej)

zdaje się łączyć ludzi, podobnie jak inne wykonywane razem aktywności. Wreszcie, ten rodzaj wspólnej rozrywki sprawia, że osłabieniu ulega różnica międzypokoleniowa – rodzice poznają świat, w jakim lubi przebywać ich dziecko (i mogą sprawować nad nim większą kontrolę), a dzieci mają szansę poznać rodziców od innej strony niż na co dzień.

Hendrykowski (2005) jest zdania, że dostęp do Internetu nie zawsze bywa w pełni wykorzystany w praktyce – do wykonania rozmaitych operacji niezbędną jest kompetencja. W wielu rodzinach dzieci wyprzedzają swoich rodziców pod względem umiejętności posługiwania się komputerem i Internetem. Zwykle to dzieci są inicjatorami kupna komputera i to one szybciej niż rodzice uczą się z niego korzystać, a także pomagają im opanować zasady obsługi sprzętu. Powoduje to swego rodzaju odwrócenie ról w rodzinie, w wyniku czego dzieci stają się nauczycielami własnych rodziców. W niektórych przypadkach taki układ sprzyja osłabieniu konfliktów między rodzicami a dorastającymi dziećmi (Radchoński, Wańczyk, 2004).

Niekiedy takie odwrócenie ról sięga jeszcze dalej. W końcu 2004 roku w poznańskich szkołach ruszył program integracyjny, polegający na kursowym przysposabianiu seniorów do korzystania z Internetu przez wnuki biegłe w tej dziedzinie. Dziadkowie i babcie pod okiem młodszych o dwa pokolenia instruktorów uczą się posługiwać myszką, nadawać i odbierać e-maile, płacić rachunki, grać w szachy z komputerem czy nawigować w poszukiwaniu informacji. Uzyskanie dostępu do sieci oznacza dla starszych ludzi ponowne włączenie ich do współczesnego społeczeństwa, dzięki czemu będą mniej bezradni, samotni i – przynajmniej w swoim poczuciu – zbędni (Hendrykowski, 2005). Dla dzieci natomiast rola instruktora osób starszych (rodziców czy dziadków) stanowi niepowtarzalną okazję do wykazania się swoimi kompetencjami oraz wzmocnienia zaufania do siebie. Paradoksalnie, technologia, która dla wielu ludzi – zwłaszcza starszych – stanowi trudną do przekroczenia barierę, odpowiednio wykorzystana może sprzyjać integracji pokoleń.

Internetowi zarzuca się często negatywny wpływ na interakcje społeczne – mówi się, że niszczy relacje międzyludzkie, prowadzi do alienacji i atomizacji społeczeństwa. Oczywiście jest, że rozwój technologiczny ma wpływ na stosunki między ludźmi, choćby z powodu zmian form komunikacji. Skoro jednak Internet czyni komunikację między ludźmi łatwiejszą, powinien także sprzyjać nawiązywaniu i utrwalaniu nowych kontaktów (Przywara, 2004). W świetle dotychczasowych badań widać, że rzeczywiście tak jest. Castells (2003) twierdzi, że korzystanie z Internetu nie prowadzi do alienacji i ograniczania interakcji społecznych. Wyniki badań dotyczące tej kwestii można przedstawić następująco:

1. Sieć pozwala na podtrzymywanie już istniejących kontaktów, ich intensyfikację i odnawianie, np. dzięki korzystaniu z poczty elektronicznej czy komunikatorów. Jednak ta forma komunikowania nie zastępuje tradycyjnych sposobów interakcji: spotkań, rozmów telefonicznych lub pisanie listów.
2. Internet daje szansę uczestniczenia w wirtualnych społecznościach i pozwala nawiązywać nowe relacje.
3. Sieć umożliwia łączenie kontaktów wirtualnych z rzeczywistymi – osoby spotykające się w cyberprzestrzeni niejednokrotnie przenoszą te relacje do świata realnego, co może skutkować wzmocnieniem więzi.

Ben-Ze'ev (2005), specjalista od relacji uczuciowych w cyberprzestrzeni, pisze o zaletach Internetu jako medium wspierającego rozwój wzajemnej relacji dwojga ludzi. Zalety te odnoszą się jednak w głównej mierze do ludzi, którzy pozostają w udanych związkach istniejących w przestrzeni realnej. W takich przypadkach, sieć służy jako sposób nawiązania, a następnie umacniania (już poza cyberprzestrzenią) znaczących związków uczuciowych – lub jako działanie mające na celu wyłącznie utrzymywanie i pogłębianie związków istniejących od początku w świecie realnym. Internet sprzyja również osobom mającym problemy z nawiązywaniem bliskich relacji intymnych w świecie rzeczywistym – przybywa par, które znajomość zawarły za pośrednictwem sieci, np. na czatach czy specjalnie w tym celu stworzonych serwisach randkowych. Jak zatem widać, Internet nie tylko sprzyja podtrzymywaniu już istniejących więzi, ale również umożliwia tworzenie nowych.

Sieć oferuje rodzinie także możliwość wsparcia społecznego. Na forum Internetu można w sposób nieskrępowany wyrażać i wymieniać poglądy, idee, pomysły – co czyni z niego obszar łączący nie tylko pojedynczych ludzi, ale całe grupy społeczne czy poszczególne subkultury. Społeczności internetowe, które najczęściej zawiązują się właśnie na forach dyskusyjnych, służą radą i pomocą w kryzysowych sytuacjach. Istnieją także fora o tematyce rodzinnej, które oprócz tego, że umożliwiają dzielenie się doświadczeniami i udzielanie sobie wsparcia, stanowią zarazem kolejną formę obecności rodziny w cyberprzestrzeni. Za przykład posłużyć mogą fora dla przyszłych matek, gdzie kobieta może uzyskać wszelkie potrzebne informacje dotyczące przebiegu ciąży, może podzielić się własnymi doświadczeniami i poznać doświadczenia innych kobiet, jak również może otrzymać z ich strony wsparcie emocjonalne. Warto odnotować, że na takich forach często tworzą się osobne wątki, gdzie wypowiadają się także przyszli ojcowie.

Sieć stanowi obszar rozwoju dla rodziny również poprzez wspieranie w rozwoju konkretnego członka tej rodziny. W ramach tych oddziaływań można wyodrębnić kilka obszarów Internetu, które w sposób szczególny odpowiadają na potrzeby jednostki.

Niezwykłe ważnym i ostatnio często podejmowanym przez badaczy tematem jest edukacyjny wymiar Internetu. Cyberprzestrzeń staje się kolejnym środowiskiem edukacyjnym i wychowawczym, a zakres jego wpływu jest już praktycznie nieograniczony. Możemy mówić zarówno o wychowaniu i nauczaniu za pośrednictwem Internetu, jak i w jego obrębie.

Komputer podłączony do sieci jest narzędziem, które niewątpliwie wspomaga proces edukacji. Internet wykorzystywany planowo w celach edukacyjnych, np. w szkoleniach, stwarza ogromne możliwości poprawy lub wsparcia jakości życia człowieka. Argumenty przemawiające za metodą nauczania, którą określa się jako *e-learning*, to przede wszystkim: redukcja czasu i kosztów, wysoka jakość kursów i większa ich dostępność oraz uczenie się poprzez osobiste doświadczenie (Aouil, Kajdasz-Aouil, 2004).

Oprócz takich form doskonalenia jak *e-learning*, Internet wykorzystywany jest także jako pomoc dydaktyczna. Na rynku dostępne są liczne gry edukacyjne i programy, które powstały właśnie z myślą o wykorzystaniu ich w dydaktyce. Nauka z udziałem komputera i za pośrednictwem sieci przebiega w sposób bardziej atrakcyjny ze względu na wielość form oraz ilość bodźców dostarczanych podczas pracy z tym multimedialnym urządzeniem (Śpiewak, 2004). Podstawową zaletą jest znaczne ułatwienie dostępu do informacji uzyskiwanych tą drogą oraz skrócenie czasu oczekiwania na nie. Dzięki temu Internet oferuje szansę na pełniejsze, bardziej kompleksowe przygotowanie do zajęć. Sieć umożliwia także ciągłą aktualizację wiedzy, co pozostaje nie bez znaczenia w czasach tak szybkich i rozległych przemian, jak obecne.

Pomimo rozmaitych zagrożeń ze strony nowego medium, coraz bardziej powszechne jest zdanie, że Internet może służyć również edukacji seksualnej. Lew-Starowicz (1997) nie ma wątpliwości, że dzięki nowym mediom postęp w zakresie edukacji seksualnej na świecie jest ogromny. Zdaniem badacza, wynika z tego również fakt, że coraz więcej ludzi ma bardziej udane życie seksualne. Zasadniczą rolę odgrywa tu aspekt poznawczy, bowiem im więcej człowiek wie, tym łatwiej sam może sobie pomóc i w satysfakcjonujący sposób wykreować własne życie seksualne. Natomiast dane uzyskane przez chińskich badaczy (Lou, Zhao, Gao, 2004) dowodzą, że program edukacji seksualnej przez Internet zwiększa w sposób znaczący wiedzę młodych ludzi na temat zdrowia reprodukcyjnego, jak również posiada wpływ na postawy młodzieży wobec kwestii związanych z seksem. Okazało się również, że ten rodzaj edukacji seksualnej jest wysoko akceptowany przez młodych ludzi. Odpowiedzi na pytania dotyczące sfery seksualnej, o które w wielu przypadkach raczej niechętnie pytano rodziców lub nauczycieli, teraz mogą być w prosty sposób uzyskane za pośrednictwem Internetu. W porównaniu z poradnictwem czy dyskusjami odbywającymi się „tworząc

w twarz”, edukacja seksualna poprzez sieć gwarantuje znacznie większą prywatność, co ułatwia młodemu człowiekowi konfrontację z problemem. Jest to swoiste zerwanie z tradycyjnym wzorcem komunikacji pomiędzy młodymi ludźmi z jednej strony a szkołą i rodziną z drugiej.

Pisząc o rzeczywistości wirtualnej jako przestrzeni wspomagania rozwoju i życia człowieka, nie sposób pominąć jej udziału w profilaktyce i wsparciu psychospołecznym. Zdaniem niektórych badaczy (Aouil, Kajdasz-Aouil, 2004; Siemieniecki, 1999), nowoczesna technologia informacyjna stała się już na tyle integralną częścią naszego życia, że może być pomocna w pracy korekcyjno-rewalidacyjnej oraz wspomagającej. Jej rolę podkreśla się szczególnie w następujących obszarach: usuwanie zaburzeń rozwojowych, rozwijanie umiejętności intelektualnych oraz wspomaganie rozwoju osobowościowego. Jak zauważył Thompson (2001), ludzie coraz częściej czerpią z doświadczeń medialnych informacje, które pozwalają im na kształtowanie siebie.

W zakresie wykorzystania sieci w celu udzielania konkretnych usług psychologicznych obserwuje się znaczny rozwój od czasu pierwszych doświadczeń w latach 70. ubiegłego wieku. Praktyka psychologiczna *via* Internet upowszechnia się w coraz większym stopniu i obecnie obejmować może następujące rodzaje usług: psychoterapia, konsultacja lub porada oraz dodatkowy kontakt (uzupełniająca forma kontaktu psychoterapii tradycyjnej) (Aouil, Kajdasz-Aouil, 2004).

W kontekście wykorzystania sieci w celu pomocy psychologicznej, Aouil i Kajdasz-Aouil zwracają także szczególną uwagę na coraz liczniejszą populację młodych użytkowników Internetu. Ze wstępnych analiz wynika, że wielu młodych ludzi woli mieć wsparcie psychologiczne i duchowe pochodzące od *wirtualnej* postaci, co daje im możliwość skonsultowania wielu spraw w jednej chwili bez konieczności bezpośredniego kontaktu. Według autorów, nie stanowi to zagrożenia dla rzeczywistych kontaktów podejmowanych w celu pomocy i wsparcia.

Cyberprzestrzeń konfrontuje młodą osobę z olbrzymią dawką informacji, oferując jednocześnie możliwość odkrywania za ich pomocą świata, ludzi i samego siebie. Jest to okazja do zrozumienia i, niekiedy, rozwiązania specyficznych dla tego wieku problemów rozwojowych. Wśród potrzeb typowych dla adolescencji wymienia się:

- potrzebę samookreślenia (realizowaną w cyberprzestrzeni np. podczas wcielania się w role w popularnych grach typu RPG – *Role Playing Game*),
- potrzebę przynależności (zaspokajaną m.in. dzięki przynależności do rozmaitych grup dyskusyjnych),
- potrzebę intymności (realizowaną np. za pośrednictwem serwisów randkowych),

- potrzebę seksualną (zaspokajaną w formie cyberseksu na komunikatorach czy czatach),
- potrzebę rozładowania frustracji (realizowaną dzięki gwarantowanej przez sieć anonimowości i fizycznemu dystansowi),
- potrzebę autoekspresji i kreatywności (zaspokajaną m.in. na blogach czy forach).

Na przykładzie populacji młodych użytkowników widać wyraźnie, że Internet odpowiada na potrzeby człowieka na wiele różnych sposobów.

Można zatem powiedzieć, że wirtualna rzeczywistość daje jednostce możliwość skorzystania z wielości dostępnych w niej form ekspresji i nieograniczonego bagażu doświadczeń innych użytkowników w celu rozwiązania swoich problemów oraz szeroko rozumianego samorozwoju. Trzeba jednak pamiętać, że jednocześnie cyberprzestrzeń tworzy nowe bariery i nierówności, niosąc ze sobą wiele zagrożeń zarówno dla jednostki, jak i dla rodziny czy społeczeństwa.

Niebezpieczeństwa związane z użytkowaniem sieci

Radochoński i Wańczyk (2004) uzależniają oddziaływanie Internetu na jego użytkowników od równowagi pomiędzy rodzajem a siłą więzi utrzymywanych przez ludzi. Silniejsze więzi związane są z częstymi kontaktami i głębszymi uczuciami, podczas gdy więzi słabe są charakterystyczne dla rzadkich kontaktów i powierzchownych emocji. Zdaniem badaczy, w cyberprzestrzeni oba rodzaje więzi mogą być przydatne w kontaktach między ludźmi wymieniającymi się informacjami, których nie mogą uzyskać w najbliższym otoczeniu. Jednak w tradycyjnie kształtujących się relacjach, z silnymi więzami łączy się bliskość fizyczna. Tymczasem Internet zmniejsza znaczenie dystansu fizycznego dla kształtowania się głębszych relacji. Dlatego autorzy twierdzą, że większość z nowych relacji zawiązanych w sieci będzie raczej słaba i powierzchowna.

Patologicznym sposobem wykorzystania szansy na nawiązanie nowych relacji interpersonalnych są zdrady dokonujące się w cyberprzestrzeni. Ben-Ze'ev (2005) rozróżnia dwa pojęcia: *cybercudzołóstwo*, które polega na nawiązaniu pozamałżeńskiej seksualnej relacji za pośrednictwem Internetu; *cyberniewierność* można natomiast określić jako nielojalność, która podkopuje zaufanie do współmałżonka korzystającego z sieci. Zdaniem autora, podstawowymi przyczynami powszechności *cybercudzołóstwa* i *cyberniewierności* są: szeroka dostępność partnerów, mniejsza bezbronność – a więc większe bezpieczeństwo psychiczne – i z pozoru znacznie mniejsze moralne konsekwencje niż w świecie rzeczywistym. Zjawiska te postrzegane są przez użytkowników jako czynności słabiej

wiążące się ze zdradą, gdyż zawierają więcej elementów wyimaginowanych, „wirtualnych”.

Mimo znaczącej psychologicznej realności odczuwanej przez osoby uprawiające cyberseks, większość ludzi nie uważa go za tak realny moralnie, jak seks w świecie rzeczywistym. Jednak partnerzy zdradzani w ten sposób zwykle nie widzą różnicy pomiędzy romansami przebiegającymi w cyberprzestrzeni a tradycyjnymi – brak kontaktu fizycznego i spotkań w realnym świecie nie zmniejsza poczucia naruszenia zobowiązania do wyłączności. Cyberseks uprawia się z prawdziwą osobą i właśnie ta realna interakcja czyni ten kontakt rzeczywistym pod względem seksualnym – i moralnie problematycznym. Ben-Ze’ev (2005) podkreśla, że zbyt bliska psychiczna partnerów przebywających ze sobą w cyberprzestrzeni może zagrażać przyszłości relacji ze świata rzeczywistego, zwłaszcza jeśli pojawi się pragnienie urzeczywistnienia wirtualnego romansu. Część osób zaangażowanych w takie sieciowe relacje stopniowo poświęca coraz mniej czasu swoim bliskim spoza cyberprzestrzeni i zaniedbuje codzienne obowiązki. Zatem, uczucie nawiązane i rozwijane w rzeczywistości wirtualnej może prowadzić do bardzo realnych kłótni małżeńskich i rozwodów. Zdaniem autora, te „wirtualne związki” są najpoważniejszym zagrożeniem, z jakim kiedykolwiek musiały się zmierzyć stałe relacje uczuciowe. Spowodowane jest to łatwością nawiązywania takich sieciowych interakcji, ich prywatnym charakterem i relatywnie małymi kosztami psychicznymi. Są uważane za ekscytującą alternatywę dla monotonnego życia codziennego.

Nie tylko osoby dorosłe mogą mieć wpływ na kształt relacji w rodzinie. Korzystanie z sieci przez młodzież (zwłaszcza w celach komunikacyjnych) również wprowadza istotne zmiany w relacjach wewnątrzrodzinnych. Badania (Radochoński, Wańczyk, 2004) wskazują, że rodzice – świadomi znaczącej roli Internetu w życiu młodego pokolenia – wyrażają niepokój z powodu wymiaru czasu, jaki ich dzieci spędzają przy komputerze. Z tego względu, wielu z nich zmuszonych było do narzucenia dzieciom ograniczeń, np. w postaci wyznaczenia limitu godzin, kontrolowania, z kim się kontaktują czy instalowania dodatkowych urządzeń ograniczających korzystanie z sieci. Konflikty na tle komputera i Internetu szczególnie widoczne są w rodzinach, gdzie o dostęp do jednego komputera rywalizuje kilkoro rodzeństwa. Radochoński i Wańczyk donoszą, że najczęstszą przyczyną konfliktów jest chęć skorzystania z dostępu do sieci jednocześnie przez dwoje (lub więcej) z rodzeństwa albo spędzanie przy komputerze zbyt wiele czasu przez jedno z nich. Inna przyczyna rodzinnych konfliktów wynika z przekonania rodziców, jakoby sieć odciągała ich dzieci od wykonywania innych, bardziej pożytecznych form aktywności. Internet jest więc postrzegany jako „złodziej czasu” – i to, jak pokazują wyniki powyższych badań, nie tylko przez rodziców, ale i przez dzieci.

Z ankiety przeprowadzonej przez K. Śpiewak (2004) z kolei wynika, że prawie 2/3 rodziców jest zdania, iż korzystanie z Internetu może narazić ich dzieci na samotność i izolację od rówieśników. Śpiewak przytacza również obawy rodziców dotyczące tego, że długotrwałe i powtarzające się korzystanie z Internetu może spowodować, iż oni sami staną się mniej wiarygodni dla swojego potomstwa, a wartości, jakie próbują im przekazać, okażą się mało atrakcyjne – co w efekcie może mieć wpływ na rozwój zachowań antyspołecznych u dzieci. Nie są to obawy bezpodstawne, ponieważ w chaosie informacji, jaki panuje w sieci, łatwo o zagubienie i ograniczenie umiejętności wyboru pomiędzy tym, co właściwe i przydatne, a tym, co niewłaściwe, szkodliwe i zbędne. Zdarza się, że spędzanie znacznej ilości czasu w fascynującym świecie wirtualnym, gdzie wszystko jest możliwe, gdzie każdy może kreować się na jakąś wyrazistą postać, przynosi rozczarowanie rzeczywistością i ludźmi spoza cyberprzestrzeni.

Jak pisze Biernat (2002), nowym zjawiskiem kulturowym, związanym z upowszechnieniem się przekazu cyfrowego jest *cyberkultura*. Jej pojawienie się spowodowało, że w środowisku człowieka można dziś wyróżnić swego rodzaju *cybernetyczne hiperśrodowisko*. Jest to zbiór różnorodnych bodźców, które docierają do człowieka za pośrednictwem urządzeń generujących tzw. rzeczywistość wirtualną (*virtual reality*). Składają się na nią obrazy, dźwięki, znaki, symbole i kody tworzące przestrzeń życia jednostki. Wszystkie te elementy wchodzi w interakcje z człowiekiem, oddziałują na niego i mają określone konsekwencje (psychiczne, poznawcze, ideologiczne). Zdaniem autora, można założyć, że w niektórych szczególnych sytuacjach elementy środowiska wirtualnego mogą stać się czynnikiem dezorganizującym środowisko wychowawcze.

Cyberśrodowisko jako nowy typ środowiska wychowawczego niesie ze sobą zarówno korzyści, jak i zagrożenia. Jednym z bardzo ważnych wyzwań wychowawczych jest problem moralności w Internecie. W cyberprzestrzeni mamy do czynienia z negatywnymi zjawiskami znanymi ze świata realnego, jednak specyfika sieci (m.in. duża dostępność wszelkich danych) sprawia, że w przestrzeni wirtualnej występują one szczególnie często. Wśród tych zjawisk wymienić należy przede wszystkim pornografię, kradzieże i rozmaite formy uzależnień (Robak, 1999; Wallace, 2004). Duża część dzieci i młodzieży korzysta z Internetu w sposób nieadaptacyjny, np. zaniedbuje swoje obowiązki domowe i szkolne z powodu aktywności w sieci lub regularnie przegląda witryny pornograficzne. Jedne z badań wskazują, że prawie 30% dzieci korzystających z łączności internetowej zagląda na strony zawierające pornografię (Legutko, 2002).

Jednak nie tylko rodzice mają powody do niepokoju w związku z wpływem nowych mediów na użytkowników. E. Polak (2004) zauważa, że osłabieniu ulega integrujące oddziaływanie tradycyjnie socjalizujących instytucji społecznych, takich jak państwo, partie polityczne, szkoły, zakłady pracy, środowisko lokal-

ne, kościoły, czy właśnie rodzina. Coraz szybszy przepływ informacji i zwiększający się ich zasięg wymykają się spod wszelkiej kontroli, przyczyniając się do rozproszenia władzy i autorytetu. Maleje prestiż rodziców oraz innych „przywódców” społecznych, których autorytet wynikał m.in. z tego, że dysponowali niegdyś większą wiedzą. W związku z tym, narasta poczucie chaosu, zagubienia i izolacji.

Współczesna technika powoduje zmianę stylu życia. Elektroniczny przekaz wytworzył pełen pośpiechu, utylitarny język. Ważne jest szybkie tempo przekazywania wiadomości – krótkie proste zdania, oszczędność w słowach, brak jakiegokolwiek refleksji (ponieważ brakuje na nią czasu). Styl ten przenosimy do naszego życia i kontaktów międzyludzkich. Efekt jest taki, że Internet wprowadzie przyspiesza obieg informacji, ale oszczędzając czas, paradoksalnie skłania użytkowników do ciągłego pośpiechu i niedbałości o formę przekazu (Hendrykowski, 2005).

Powyższe rozważania nie wyczerpują tematu, a stanowią zaledwie próbę przedstawienia wybranych aspektów obecności w życiu rodzinnym nowego medium, jakim jest Internet. Jednak już można zauważyć, że nie istnieje jednoznaczna odpowiedź na pytanie, w jaki sposób Internet wpływa na funkcjonowanie rodziny, bowiem w zależności od sposobu, w jaki się z niego korzysta, stanowi on zarówno szansę, jak i zagrożenie. Sieć w pewien określony sposób wpływa na rodzinę, ale też konkretna sytuacja rodzinna może wyznaczać siłę oddziaływania i miejsce, jakie Internet zajmuje w rodzinie jako „nowy domownik”. Co więcej, okazuje się, że ta sama aktywność może przynosić korzyść jednostce, a jednocześnie szkodzić rodzinie jako całości.

Bibliografia

- Aouil B., Kajdasz-Aouil M., *Rzeczywistość wirtualna jako przestrzeń wspomagania rozwoju i życia człowieka*, [w:] *Jednostka, grupa, cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informatycznego*, red. M. Radochoński, B. Przywara, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, Rzeszów 2004, s. 43–70.
- Ben-Ze'ev A., *Miłość w Sieci. Internet i emocje*, przeł. A. Zdziemborska, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2005.
- Biernat T., *Cyberuzależnienia*, „Wychowanie na co dzień” 2002, nr 10–11, s. 42.
- Bub A., *Family Online Gaming*, „Computer Games Magazine”, sierpień 2005.
- Castells M., *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, przeł. T. Hornowski, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2003.

- Hendrykowski M., *Metafory Internetu*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2005.
- Komputer w diagnostyce i terapii pedagogicznej*, red. B. Siemieniecki, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999.
- Legutko P., *Internetowy nałóg*, „Nowe państwo” 2002, nr 5, s. 22–23.
- Lew-Starowicz Z., *Taniec godowy na klawiaturze* (kwiecień 1997), <http://www.cyber.com.pl/archiwum/sex/5.shtml> (16.10.2007).
- Lou C.-H., Zhao Q., Gao E.-S., *Can Internet be an effective way to conduct sex education for young people in China?* (2004), <http://iussp2005.princeton.edu/download.aspx?submissionId=50185> (20.11.2007).
- Polak E., *Wpływ rozwoju naukowo-technicznego na stosunki społeczne*, [w:] *Jednostka, grupa, cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informatycznego*, red. M. Radochoński, B. Przywara, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, Rzeszów 2004, s. 193–204.
- Przywara B., *Człowiek w Sieci. Socjologiczne studium przypadku*, [w:] *Jednostka, grupa, cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informatycznego*, red. M. Radochoński, B. Przywara, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, Rzeszów 2004, s. 143–156.
- Radochoński M., Wańczyk A., *Komunikacja za pośrednictwem sieci komputerowych a interakcje rodzinne i rówieśnicze młodzieży: perspektywa polska i amerykańska*, [w:] *Jednostka, grupa, cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informatycznego*, red. M. Radochoński, B. Przywara, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, Rzeszów 2004, s. 29–42.
- Robak M., *Moralność internetu?*, „Więź” 1999, nr 11, s. 21–32.
- Śpiwak K., *Internet a zagrożenia rozwoju dzieci i młodzieży*, [w:] *Jednostka, grupa, cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informatycznego*, red. M. Radochoński, B. Przywara, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, Rzeszów 2004.
- Thompson J. B., *Media i nowoczesność. Społeczna teoria mediów*, przeł. I. Mielnik, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 2001, s. 230.
- Wallace P., *Psychologia Internetu*, przeł. T. Hornowski, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2004.